

LEOPOLD STECKI

## ODPOWIEDZIALNOŚĆ MAŁŻONKÓW ZA DŁUGI W CZASIE TRWANIA WSPÓLNOŚCI USTAWOWEJ

### I. UWAGI WSTĘPNE

Już na wstępie wypada stwierdzić, że odpowiedzialność małżonków za długi w czasie trwania ustroju wspólności majątkowej nie jest problematyką prostą<sup>1</sup>. Życie jednak wskazuje, że można ująć ją w określone ramy prawne<sup>2</sup>. Z zagadnieniem odpowiedzialności małżonków za długi spotykamy się na tle sytuacji:

1. w której doszło do pojawienia się zadłużenia jeszcze przed powstaniem wspólności ustawowej albo zadłużenie dotyczy wyłącznie majątku odrębnego małżonka;

2. kiedy to zadłużenie małżonka powstało w sposób inny niż przedstawiony w punkcie 1, jednakże nie jest solidarne z mocy ustawy lub czynności prawnej, a nadto:

3. sytuacji powstałej w rezultacie zaciągnięcia przez każdego z małżonków zobowiązania wynikającego w sprawach zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny (odpowiedzialność solidarna *ex lege*)<sup>3</sup>;

<sup>1</sup> Uwagi o odpowiedzialności za długi małżonków po ustaniu wspólności ustawowej znajdzie Czytelnik w moim osobnym opracowaniu. Vide L. Stecki, *Odpowiedzialność za długi małżonków po ustaniu wspólności ustawowej*, Nowe Prawo 1966, z. 10, s. 1189—1206.

<sup>2</sup> Por. J. Wasilkowski, *Stosunki prawne między małżonkami w prawie socjalistycznym*, Państwo i Prawo 1950, z. 4, s. 125 i 131; A. Ohanowicz *Dyskusja nad referatem prof. J. Wasilkowskiego*, Państwo i Prawo 1950, z. 4, s. 129; J. S. Piątkowski, *Stosunki majątkowe między małżonkami*, Warszawa 1955, s. 76—80 i 132—138; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 266 i n.; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 109—119 i 121—124; tenże, *Stanowisko prawne spadkobiercy według polskiego prawa spadkowego*, Przegląd Notarialny 1947, z. 5—6, s. 433—448; S. Szer, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1966, s. 122—124, 128—129 134—137; S. Breyer i S. Gross, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 96—100 i 162 i n.; S. Gross, *Stosunki majątkowe między małżonkami*, Nowe Prawo 1966, z. 11, s. 1380—1382.

<sup>3</sup> Już art. 16 pr. małż. z 25 IX 1945 r. przewidywał solidarną odpowiedzialność małżonków w zwykłych sprawach wspólnego gospodarstwa i wychowania dzieci.

4. sytuacji, jaka wytwarza się wówczas, gdy małżonkowie na mocy określonej czynności prawnej zaciągnęli solidarnie zobowiązanie w sprawach innych niż wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny (odpowiedzialność solidarna *ex contractu*) albo stali się solidarnie zobowiązani na skutek wspólnego dopuszczenia się czynu niedozwolonego (odpowiedzialność solidarna *ex delicto* — *vide art. 441 § 1 k.c.*).

## II. ODPOWIEDZIALNOŚĆ MAŁŻONKÓW ZA DŁUGI ZWYKŁE

Omówimy najpierw odpowiedzialność małżonków za długi inne niż powstałe przed dojściem do skutku wspólności ustawowej oraz dotyczące majątku odrębnego, a więc za tak zwane długi zwykłe<sup>4</sup>. Utrzymany w ten sposób zostanie tok ujęcia zagadnienia przez legislatora (*art. 41 § 1 k.r. i op.*)<sup>5</sup>. Chodzi o zobowiązania powstałe z oświadczeń woli, z czynów niedozwolonych i innych zdarzeń. Za długi takie małżonek odpowiada nie tylko swym majątkiem odrębnym oraz wynagrodzeniem za pracę lub inne usługi świadczone osobiście, korzyściami uzyskanymi z praw autorskich, wynalazczych, praw twórcy wzoru i projektu racjonalizatorskiego, lecz także całym majątkiem wspólnym. Takie uregulowanie problemu nie powinno budzić zastrzeżeń<sup>6</sup>. Trzeba bowiem uwzględniać fakt, że małżonek ponosi odpowiedzialność za takie długi całym swoim majątkiem, do którego należy także udział w majątku wspólnym. Z istoty wspólności ustawowej wynika, że wierzyciel nie może w czasie jej trwania żądać zaspokojenia swej należności z udziału małżonka-dłużnika w majątku wspólnym, jaki przypadnie mu w razie ustania wspólności (*art. 41 § 3 k.r. i op.*). Nie może on również dochodzić swej pretensji w stosunku do określonych przedmiotów majątkowych objętych wspólnością ustawową<sup>7</sup>. Prowadzi to więc do konieczności przyznania wierzycielowi prawa do zaspokajania takiej należności z majątku wspólnego jako całości. Przemawia za tym dobrze pojęty interes wierzyciela. Wtórny w tym przypadku interes współmałżonka musiał być przesunięty na dalszy plan. Powyższa zasada odpowiedzialności małżonka za swe długi stanowi *ius cogens*, a więc nie może być wyłączona czy

<sup>4</sup> Korzystam tu z trafnego określenia J. Gwiazd o morskiego (*Prawo spadkowe*, 1959, s. 267).

<sup>5</sup> Choć według mego przekonania ten układ unormowania sprawy nie odpowiada faktycznemu chronologicznemu obrazowi życia.

<sup>6</sup> Odmienną konkluzję sformułował J. Elias, *Czechosłowacki kodeks rodzinny w świetle praktyki sądowej*, Nowe Prawo 1955, z. 7—8, s. 6—7.

<sup>7</sup> *Art. 38 § 3 pr. małż. majątk. z 1946 r.* głosił już, że nie można było zajmować udziału małżonka, dopóki trwała wspólność majątkowa. Por. nadto J. Witecki, *Stosunki majątkowe małżonków według kodeksu rodzinnego*, Państwo i Prawo 1951, z. 10. s. 591.

zmieniona umową małżonków lub orzeczeniem sądu<sup>8</sup>. Zakres uprawnień wierzyciela w tej mierze może ulegać zmianie jedynie w wyniku zawarcia przez małżonków umowy o rozszerzeniu lub ograniczeniu przedmiotu wspólności ustawowej. Gdyby umowa została zawarta w tym drugim kierunku, z wyraźną szkodą dla praw wierzyciela, mógłby on skorzystać z prawa do skargi pauliańskiej. Fakt wyłączenia solidarnej odpowiedzialności małżonków za zobowiązania zaciąganie w sprawach związanych z zaspokajaniem zwykłych potrzeb rodziny albo pozbawienia jednego z małżonków samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym nie wywiera żadnego wpływu na prawa wierzycieli do dochodzenia omawianych roszczeń z majątku wspólnego. Nadmienić wypada, że w razie podzielnosci świadczenia wierzyciel może dochodzić swej należności: a) z majątku odrębnego małżonka-dłużnika — w całości, lub b) z majątku wspólnego — w całości, albo c) częściowo z majątku odrębnego dłużnika i po części z majątku wspólnego.

Do długów małżonka, które obciążają majątek wspólny, należy zaliczyć również zobowiązania jednego z małżonków powstałe z tytułu jego czynów niedozwolonych<sup>9</sup>. Skala takich czynów może być wszelako rozległa. Zakazanie wierzycielowi dochodzenia takich należności z majątku wspólnego stanowiłoby 'zbytne ograniczenie jego praw majątkowych, zwłaszcza że życiowa działalność małżonka koncentruje się z reguły wokół spraw majątku wspólnego. Prawdą jest, że przedstawiona zasada godzi do pewnego stopnia w interesy współmałżonka dłużnika. Nie ma jednakże dostatecznie usprawiedliwianych powodów do pogarszania sytuacji prawnej wierzyciela. Często zresztą zdarza się tak, że w wyniku czynu niedozwolonego jednego z małżonków, drugi z nich osiąga także określone korzyści majątkowe. Czyn niedozwolony małżonka może poza tym pojawiać się właśnie w związku z prowadzeniem przezeń spraw majątku wspólnego. Zrozumiałe dlatego staje się rozwiązanie, że jeżeli jeden z małżonków dopuścił się czynu przestępczego w stosunku do majątku społecznego i wyrządził nim szkody, to zabezpieczenie rosz-

<sup>8</sup> Podobnie S. Breyer, *Z zagadnień ustawowego ustroju majątkowego małżeńskiego*, Nowe Prawo 1951, z. 7—8, s. 29.

<sup>9</sup> Podobnie E. Wengerek w glosie do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 X 1961 r. 4. CR 957/60, Nowe Prawo 1963, z. 2, s. 264—265; Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 IX 1962 r., 1. CO. 9/62, Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych [OSPika] 1964, poz. 54 i Orzecznictwo Sądu Najwyższego [OSN] 1964, poz. 1, oraz S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 163—164. Odmiennie J. S. Piątkowski, op. cit. s. 132 oraz A. Wolter w glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 IX 1962 r. 1. CO. 9/62, OSPika 1964, s. 125 — jeśli chodzi o odpowiedzialność w zakresie umów o pracę. Według przepisu art. 25 pr. małż. majątk. z 1946 r., długi małżonka z tytułu czynów niedozwolonych zaliczane były „przede wszystkim” w ciężar jego majątku osobistego. Podobne brzmienie nadano art. 218 § 2 projektu k.c. z 1948 r. Ówczesne rozwiązania poddał krytyce L. Domański, *Uwagi do projektu małżeńskiego prawa majątkowego* Przegląd Notarialny 1949, z. 3—4. s. 233.

czeń odszkodowawczych skarbu państwa może być dokonane już w toku postępowania śledczego czy dochodzeniowego nie tylko na jego majątku odrębnym, lecz także na całym majątku wspólnym. Na przedmiotach majątku wspólnego mogą być także zabezpieczone grożące małżonkowi kary przepadku majątku i grzywny. Nałożona już grzywna może być również ściągnięta kosztem majątku wspólnego<sup>30</sup>. W razie skierowania egzekucji do przedmiotów majątku odrębnego współmałżonka, musi on — żądając zwolnienia ich od egzekucji — wykazać, skąd i kiedy te przedmioty nabył. Odnosi się to tylko do majątku nabytego w czasie ostatniego roku przed popełnieniem przez drugiego z małżonków czynu przestępczego<sup>11</sup>. Powództwo takie powinno być wytoczone w terminie trzech miesięcy od daty powzięcia przez współmałżonka wiadomości, że dokonane zabezpieczenie lub egzekucja naruszają jego prawa do określonych przedmiotów (art. XIV przep. wpraw, k.p.c).

Pogląd, iż długi małżonka z tytułu czynów niedozwolonych obciążają także majątek wspólny, nie może być jednak rozumiany w ten sposób, że zachodzi w tej mierze solidarna osobista odpowiedzialność obojga małżonków<sup>12</sup>. Brak byłoby podstaw prawnych do wysuwania tego rodzaju tezy. W poruszonym zakresie wchodzi w grę jedynie rzeczowa odpowiedzialność współmałżonka majątkiem wspólnym.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy wprowadził też pewną innowację w sferze egzekucyjnej. Dochodzenie należności z majątku wspólnego przedstawia się obecnie w ten sposób, że wierzyciel dysponujący tytułem, wykonawczym, opiekującym na jednego z małżonków, może na jego podstawie prowadzić czynności egzekucyjne w stosunku do przedmiotów majątku wspólnego bez konieczności uzyskiwania odrębnego tytułu przeciwko współmałżonkowi dłużnika<sup>13</sup>. Skoro o odpowiedzialności współmałżonka decyduje z mocy ustawy sam fakt pozostawania z dłużnikiem

<sup>10</sup> Tak samo Sąd Najwyższy w uchwale z dn. 10 IX 1962 r. I. CO. 9/62; E. Wengerek — vide przyp. 9; S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 164.

<sup>11</sup> Art. 6 ustawy z 21. I 1958 r. (Dz. U. nr 4, poz. 11). Por. nadto E. Wengerek (vide przyp. 9).

<sup>12</sup> Podobnie Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 21 IV 1951 r., Ł. C. 2060/51, Nowe Prawo 1952, z. 7, s. 26.

<sup>13</sup> Podobnie jeszcze przed promulgacją obecnego kodeksu postępowania cywilnego; Sąd Najwyższy w uchwałach 3 I 1956 r., 4. CO. 24/56, OSN 1957, poz. 88 i z 10 IX 1962 r., I. CO. 9/62, OSPiKA 1964, poz. 54, a także OSN 1964, poz. 1. oraz w orzeczeniach z 26 VI 1952., C. 119/52, OSN 1963, poz. 77 i z 17 IV 1963 r., 3. CR. 808/61, OSN Izba Cywilna 1963, poz. 90. Por. nadto S. Breyer i S. Gross, *Kodeks rodzinny. Komentarz*, Warszawa 1959, s. 158; W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Część szczegółowa*, Warszawa 1959, s. 334 i n.; E. Wengerek, *Postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1961, s. 201—202; tenże, glosa do orzeczenia Sądu Najw. z 18 X 1961 r., 4. CR. 957/60, Nowe Prawo 1963, z. 2, s. 264—265; A. Wolter, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 IX 1962 r., I. CO. 9/62, OSPiKA 1964, poz. 125.

w ustroju wspólności ustawowej, przeto nie było powodu wprowadzania konieczności wyjednania przez wierzyciela w odrębnym postępowaniu sądowym osobnego tytułu wykonawczego przeciwko temuż współmałżonkowi. Obecnie istnieje jedynie wymóg uzyskania klauzuli wykonalności przeciwko współmałżonkowi<sup>14</sup>. Przed udzieleniem klauzuli sąd wysłucha małżonka dłużnika. W razie potrzeby wystarczy wykazanie, że wierzytelność może być dochodzona z majątku wspólnego oraz że przedmioty, do których została skierowana egzekucja, są objęte wspólnością ustawową. Egzekucja nie może być natomiast prowadzona skutecznie w stosunku do nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej na nazwisko współmałżonka dłużnika bez wzmianki, że jest ona objęta wspólnością ustawową. Istnieje bowiem domniemanie, że osoba wpisana w księdze wieczystej jest wyłącznym właścicielem nieruchomości (rękojnia wiary publicznej ksiąg wieczystych). W takiej sytuacji wierzycielowi przysługuje jednakże uprawnienie do wytoczenia powództwa o ustalenie, że nieruchomość taka jest objęta wspólnością ustawową, na podstawie którego nastąpi wpisanie wzmianki w księdze wieczystej w omawianym przedmiocie<sup>15</sup>. Ten sam skutek wierzyciel może osiągnąć za pomocą zajęcia prawa dłużnika do wystąpienia z żądaniem uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym i następnego wszczęcia egzekucji z tej nieruchomości. O ile w księdze wieczystej istnieje wzmianka o tym, że nieruchomość objęta jest wspólnością ustawową, wierzyciel może bez przeszkód prowadzić egzekucję z tej nieruchomości<sup>16</sup>. Małżonek dłużnika zawsze ma interes prawny w uczestniczeniu w egzekucji, gdyż czynności egzekucyjne mogą być skierowane w stosunku do przedmiotów należących do majątku wspólnego<sup>17</sup>.

Z dochodzeniem przez wierzyciela swych należności mogą się łączyć pewne niedogodności dla małżonka dłużnika. Egzekucją bywają bowiem niekiedy objęte (przedmioty należące do majątku odrębnego tegoż małżonka. W takim przypadku małżonkowi temu służy prawo do wystąpienia z powództwem o zwolnienie jego przedmiotów od egzekucji (art. 841 § 1 k.p.c.). Małżonek ten jest nadto uprawniony do wytoczenia po-

<sup>14</sup> Por. art. 787 k.p.c., a nadto: S. Szer, op. cit., s. 123 oraz S. Breyer i S. Gross, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, op. cit., s. 169—172.

<sup>15</sup> S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 171.

<sup>16</sup> Podobnie Sąd Najwyższy w cytowanych w przypisie 13 orzeczeniach oraz w uchwałach z dnia 8 IX 1954 r., I. CO. 18/54, Orzecznictwo Sądu Najwyższego 1954, poz. 75, i z dnia 22 IX 1954 r. I. CR. 28/54, Orzecznictwo Sądu Najwyższego 1955, poz. 40, a ponadto W. Siedlecki op. cit., s. 334 i n., oraz E. Wengerek, op. cit., s. 201—202 i 262—263. Autor ten nie bez pewnej słuszności podniósł, że w razie braku wzmianki w księdze wieczystej, iż nieruchomość jest objęta wspólnością ustawową, wierzyciel powinien raczej uzyskać wyrok zobowiązujący drugiego z małżonków do znoszenia egzekucji z tej nieruchomości.

<sup>17</sup> E. Wengerek, op. cit., s. 264.

wództwa przeciwegzekucyjnego na mocy art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. i do wykazania, że świadczenie objęte egzekucją w ogóle nie należy się wierzycielowi, że nie przysługuje mu ono w takim zakresie, jaki wynika z tytułu wykonawczego, oraz iż wierzyciel nie może dochodzić swej pretensji z majątku wspólnego, gdyż odnosi się ona do majątku odrębnego dłużnika i wreszcie że małżonkowie nie pozostają w ustroju wspólności ustawowej. W procesie tym małżonek może podnieść zarzuty oparte nie tylko na własnym prawie, ale i te, które mógł sformułować jego współmałżonek. Nie można jednakże zapominać o tym, że wierzyciel nie potrzebuje zabiegać przez sąd o uzyskanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika, jeżeli zamierza (prowadzić egzekucję w stosunku do wynagrodzenia za pracę tamtego małżonka lub za usługi świadczone przezeń osobiście oraz do korzyści uzyskiwanych z praw autorskich, praw twórcy wynalazku, wzoru lub projektu racjonalizatorskiego<sup>18</sup>, chociaż wchodzi one w skład majątku wspólnego. Specyficzne miejsce zajmuje sprawa egzekucji należności alimentacyjnych, zasądzonych od jednego z małżonków na rzecz drugiego małżonka. W czasie trwania wspólności ustawowej może być prowadzona z pełnym powodzeniem egzekucja tych pretensji z majątku odrębnego małżonka zobowiązanego. Wydaje się natomiast, że nie można prowadzić egzekucji takich należności z przedmiotów majątku wspólnego, jeżeli znajdują się one we wspólnym posiadaniu małżonków. Byłoby to bowiem prowadzeniem egzekucji w stosunku do własnych praw wierzyciela<sup>19</sup>. Jeżeli natomiast przedmioty majątku wspólnego, z których małżonek mógłby zaspokoić swe roszczenie, znajdują się w wyłącznym posiadaniu drugiego małżonka, to małżonkowi-wierzycielowi przysługuje prawo do skargi windykacyjnej.

### III. ODPOWIEDZIALNOŚĆ MAŁŻONKÓW ZA DŁUGI WŁASNE<sup>20</sup>

Obowiązuje zasada, że jeżeli wierzytelność powstała przed powołaniem do bytu wspólności ustawowej albo dotyczy wyłącznie majątku odrębnego małżonka, to wierzyciel może jej dochodzić tylko z tegoż majątku odrębnego oraz z wynagrodzenia za pracę lub inne usługi świadczone osobiście przez tego małżonka, a ponadto z uzyskiwanych przez niego korzyści z praw autorskich, praw twórcy wynalazków, wzorów czy projektów racjonalizatorskich (art. 41 § 2 k.r. i op.). Kodeks słusznie stanowi (odmiennie niż art. 23 § 2 k.r. z 1950 r.), że tego rodzaju odpowiedzialność małżonka odnosi się do długów powstałych nie przed zawarciem małżeństwa, lecz przed powstaniem wspólności ustawowej. Obe-

<sup>18</sup> Podobnie: S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 170.

<sup>19</sup> S. Breyer i S. Grotss, op. cit., s. 171—1:72.

<sup>20</sup> Jak je nazwał J. Gwiazdomorski, op. cit., s. 267.

nie bowiem wspólność nie zawsze powstaje wraz z zawarciem związku małżeńskiego. Nie jest także konieczne jej ciągłe trwanie w przypadku, gdy wspólność doszła do skutku wraz z zawarciem małżeństwa. Małżonkowie mogą bowiem wyłączyć wspólność zarówno przed zawarciem małżeństwa, jak i w czasie jego trwania. Wprowadzony powyższą zasadą stan rzeczy musi być jednak poddany analizie.

1. Nasamprzód rodzi się pytanie, jakie wierzytelności — a więc i długi — należy uważać za powstałe jeszcze przed pojawieniem się wspólności ustawowej? Można w tej mierze stosować różne kryteria. Do najistotniejszych wypada zaliczyć: a) czas pojawienia się zdarzenia, które stało się podstawą wierzytelności, b) podjęcie czynności prawnej wywołującej skutki obligacyjne i c) wymagalność wierzytelności. Jeżeli zobowiązanie ma charakter ciągły, w grę może wchodzić czwarte kryterium — okresu, do którego odnosi się oznaczone świadczenie<sup>21</sup>. W zakresie zobowiązań o świadczeniach jednorazowych przyjęć należy zasadę, że odpowiadające im wierzytelności powstają przed dojściem do skutku wspólności ustawowej wtedy, gdy przed tym terminem pojawiło się zdarzenie wywołujące powstanie wierzytelności albo podjęto czynność obligacyjną. Dotyczy to także wierzytelności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Bez wpływu na tę ocenę powinny pozostawać takie okoliczności, jak wystąpienie z żądaniem, wytoczenie powództwa czy zapadnięcie wyroku sądowego<sup>22</sup>. Gdy mamy do czynienia z tzw. zobowiązaniami ciągłymi, wynikającymi na przykład z umowy dzierżawy czy najmu albo ze świadczeniem rat renty odszkodowawczej, to należałoby wyrazić zdanie, iż decyduje tu okres, odnośnie którego zobowiązania te stały się wymagalne. Jeżeli więc okres wymagalności przypada na czas trwania wspólności ustawowej, to roszczenie takie może już być zaspokojone z majątku wspólnego. Spotykamy się wszelako wtedy ze zobowiązaniem, którego istnienie i zakres uzależnione są od przesłanek występujących aktualnie w czasie trwania wspólności ustawowej. Data samego powstania tych zobowiązań nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia<sup>23</sup>.

Osobno trzeba wspomnieć o roszczeniach alimentacyjnych. Nasuwa się wszak refleksja, czy w tym zakresie nie należałoby lansować nieco innej zasady, a mianowicie, że wierzytelności alimentacyjne mogą być dochodzone z majątku wspólnego również w tym przypadku, gdy stały się

<sup>21</sup> Por. J. Ignatowicz, *Obowiązek alimentacyjny krewnego dalszego stopnia*, Nowe Prawo 1951, z. 5, s. 40; S. Breyer, op. cit., s. 28—29; J. S. Piątowski, op. cit., s. 135; Z. Dorf, *Poszukiwanie roszczeń alimentacyjnych z majątku dorobkowego małżonków*, Nowe Prawo 1956, z. 9, s. 113—114; S. Szer, op. cit., s. 123 oraz S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 167.

<sup>22</sup> S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 167.

<sup>23</sup> Por. przyp. 22. Zaznaczmy, że J. S. Piątowski (op. cit., s. 135) słusznie dodawał, iż przy zobowiązaniach unormowanych terminami a quo i ad quem uwzględnić trzeba datę końcową.

wymagalne przed powstaniem wspólności ustawowej<sup>24</sup>. Nie wypadaloby przypisywać w tej mierze decydującej roli faktowi poczęcia dziecka lub jego urodzenia się oraz pojawienia się stosunku pokrewieństwa, powinowactwa czy przysposobienia. Zdarzenia te stają się oczywiście podstawą powstania obowiązku alimentacyjnego w ogóle, jednakże fakt ten nie zawsze wiąże się ze zobowiązaniem do świadczenia przez danego małżonka określonych rat alimentacyjnych. O tym ostatnim obowiązku decyduje nadto sytuacja majątkowa małżonka i jego możliwości zarobkowe oraz rozmiary usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej (art. 135 k. r. i opiek.). Nie powinno się jednakże posługiwać kryterium czasowym, stosownie do którego raty alimentacyjne, przypadające za okres sprzed powstania wspólności ustawowej, miałyby być egzekwowane tylko z (majątku odrębnego małżonka zobowiązanego do alimentacji, zaś raty należne za okres trwania wspólności ustawowej mogłyby być dochodzone także z majątku wspólnego<sup>25</sup>. Takie stanowisko nie daje się w pełni pogodzić z dobrze pojętym interesem osób uprawnionych do alimentacji, które stanowią swoistą grupę wierzycieli, a których prawa powinny być poddane szczególnej ochronie<sup>26</sup>.

Gdyby wywiązywanie się przez małżonka z wysokich zaległych zadłużeń alimentacyjnych groziło znaczną szkodą dla spraw majątku wspólnego, to może dojść do wyłączenia wspólności ustawowej albo do żądania zniesienia tej wspólności. Nie od rzeczy chyba będzie wysunąć *de lege ferenda* myśl idącą dalej w zakresie ogólnym. Chodzi o to, czy obecnie w ogóle słuszne jest ustanawianie zasady, że za długi 'powstałe przed dojściem do skutku wspólności ustawowej małżonek odpowiada tylko swym majątkiem odrębnym. W ogólnym obrocie gospodarczym panuje wszak reguła, że wierzyciel może żądać zaspokojenia swych należności także z przedmiotów majątkowych, jakie dłużnik nabywa po powstaniu wierzytelności. Całkowite uchylene tej zasady tylko z tej racji, że dłużnikiem jest małżonek, który poddaje swe stosunki majątkowe ustrojowi wspólności ustawowej, nie wydaje się obecnie dostatecznie usprawiedliwione. Przedstawiona na tym miejscu (uwaga nabiera — jak można mnie-

<sup>24</sup> Inaczej S. Breyer i S. Gross, *op. cit.*, s. 167, oraz S. Gross, *op. cit.*, s. 1381.

<sup>25</sup> Podobnie pod rządem k.r. z 1950 r.: Z. Dorf, *op. cit.*, s. 113—114.

<sup>26</sup> Wyjaśnieniu sprawy niech posłuży następujący stan rzeczy: Mężczyzna będący wdowcem posiada z pierwszego małżeństwa troje dzieci, wobec których zalega z zapłatą rat alimentacyjnych za znaczny okres. Zawarł powtórnie związek małżeński w którym urodziły się dalsze dzieci. Sytuacja prawna tych dwu grup dzieci byłaby jaskrawo nierówna. Dzieci z pierwszego małżeństwa nie mogłyby dochodzić swych należności z majątku wspólnego osiągniętego w drugim małżeństwie. Natomiast dzieci pochodzące z drugiego małżeństwa mogłyby żądać zaspokojenia swych roszczeń alimentacyjnych nie tylko z majątku wspólnego, lecz także z majątku, jaki ich ojciec posiada przed zawarciem związku małżeńskiego (drugiego), a także z pozostałych przedmiotów majątku odrębnego nabytego w czasie trwania drugiego małżeństwa.

mać — tym większej motywacji, skoro się zważy, że pod rządem k.r.i.op. wspólność ustawowa może być w ogóle wyłączona oraz że może występować już po pewnym okresie trwania małżeństwa połączonego z ustrojem rozdzielności majątkowej. W tej sytuacji wierzyciel, którego pretensja powstała w czasie trwania małżeństwa dłużnika, pozbawiony zostaje prawa do żądania jej zaspokojenia z majątku wspólnego, jeżeli po powstaniu wierzytelności dłużnik podda swe stosunki majątkowe wspólności ustawowej, którą w dodatku może objąć pewne przedmioty majątkowe posiadane przed powstaniem wspólności. Nie zawsze będzie można skorzystać z uprawnień wynikających z art. 59 czy 527 § 1 k.c. Można by więc rozważyć, czy nie trafniejsze byłoby rozwiązanie, że małżonek odpowiada majątkiem wspólnym także za długi powstałe przed powołaniem do bytu wspólności ustawowej. Rzeczą jego współmałżonka byłoby uprzednie zastanowienie się, czy przyjęcie wspólności ustawowej jest dlań celowe<sup>27</sup>. Norma art. 41 § 2 k.r. i op. nie usuwa w pełni omówionej niedogodności, na jaką natrafia wierzyciel.

2. Odpowiedzieć trzeba z kolei na pytanie, jakie wierzytelności dotyczą wyłącznie majątku odrębnego małżonka? Otóż wierzytelność dotyczy majątku odrębnego nie tylko wtenczas, gdy pomiędzy nią a majątkiem odrębnym istnieje związek prawny lub ekonomiczny, lecz także wtedy, gdy łączy je więź faktyczna<sup>28</sup>. Co do związku prawnego można powiedzieć, że wierzytelność odnosi się wyłącznie do majątku odrębnego, gdy: a) z racji określonego przepisu prawnego powiązana jest ona z przedmiotem stanowiącym składnik majątku odrębnego (prawa rzeczowe ograniczone) i b) istota jej treści wiąże się ściśle z przedmiotem należącym do majątku odrębnego (np. roszczenie z tytułu dzierżawy lub najmu lokalu czy rzeczy wchodzących w skład majątku odrębnego małżonka)<sup>29</sup>. Wydaje się, że nie jest rzeczą konieczną, ażeby między wierzytelnością a przedmiotem majątku odrębnego musiał istnieć zawsze związek gospodarczy i że z tej przyczyny nie można dopatrzeć się związku między zobowiązaniem małżonka z tytułu wyrządzonej pracodawcy z powodu nienależytego wykonania umowy o pracę szkód a aktywami, które z tytułu umowy o pracę zostały włączone do majątku odrębnego małżonka<sup>30</sup>. Wystarczy ustalenie nawet luźnego związku fak-

<sup>27</sup> Por. J. Policzkiwicz, *Ustrój ustawowy z prawa małżeńskiego majątkowego*, Przegląd Notarialny 1947, z. 11, s. 379.

<sup>28</sup> Za dość rozległym związkiem wypowiedzieli się: J. S. Piątowski, op. cit., s. 137; S. Szer, op. cit., s. 123—124; S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 168 oraz S. Gross, op. cit., s. 1381.

<sup>29</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z 10 IX 1962 r. (por. przyp. 13).

<sup>30</sup> Jak to twierdził A. Wolter w głosie do uchwały Sądu Najwyższego z 10 IX 1962 r., I. CO. 9/62, OSPiKA 1964, s. 125. Pogląd ten nie posiada już pierwotnego znaczenia z uwagi na włączenie wynagrodzenia za pracę w skład majątku wspól-

tycznego. Majątku odrębnego dotyczą nie tylko wierzytelności zabezpieczone na tymże majątku za pomocą praw rzeczonych ograniczonych, ale także wierzytelności o charakterze osobistym, wierzytelności z tytułu spadku, darowizny, umowy dożywocia, reszty ceny kupna-sprzedaży, wierzytelności powstałe w wyniku spłat długów małżonka, związanych z przedmiotami uzyskanymi przez niego w drodze dziedziczenia, zapisu lub darowizny oraz wierzytelności powstałe w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, zakładu usługowego czy przedsiębiorstwa — będących składnikami majątku odrębnego małżonka<sup>31</sup>.

Pewne wątpliwości mogą nasuwać się przy ocenie zagadnienia, jakim majątkiem odpowiada małżonek za długi spadku: tylko odrębnym czy także wspólnym? De lege lata może wchodzić w grę tylko odpowiedzialność majątkiem odrębnym<sup>32</sup>, chyba że spadkodawca wyraził wolę włączenia przedmiotu spadku do majątku wspólnego (art. 33 pkt 2 in fine k.r. i o.p.). Ten stan prawny może jednakże budzić pewne zastrzeżenia w sytuacji, gdy małżonek przyjął spadek wprost, a co za tym idzie — jest odpowiedzialny za długi spadkowe całym swym majątkiem bez ograniczenia (art. 1030 i 1031 § 1 k.c.). Pewną kolizję wytwarzają już wyniki interpretacji gramatycznej (pojęcia odpowiedzialności całym majątkiem. Obecnie bowiem małżonek ten nie odpowiada całym majątkiem, lecz tylko swym majątkiem odrębnym. Poza tym — w razie prostego przyjęcia spadku — małżonek odpowiada nie bez ograniczenia, lecz do wartości majątku odrębnego, jeśli wartość tego majątku okazałaby się w chwili egzekucji mniejsza od kwoty zadłużenia spadkowego. Można by jednak z pewnym ryzykiem sformułować twierdzenie, że przepisy prawa spadkowego powinny mieć dosłowne zastosowanie. Wszak drugi z małżonków może także osiągać korzyści z masy spadkowej, a to chociażby poprzez włączanie do majątku wspólnego, przychodów uzyskiwanych z przedmiotów spadku, stanowiących składniki majątku odrębnego małżonka. W doktrynie podniesiona została już istotna kwestia<sup>33</sup>, że o ile małżonek osiąga z majątku odrębnego stałe dochody, które zaliczane są do majątku wspólnego, a w związku z którymi dochodzi do powstania wierzytelności, to prawo wierzyciela do zaspokojenia takiej pretensji powinno rozciągać się także na majątek wspólny.

De lege ferenda wypada zaznaczyć, że w podobny sposób mogłyby

nego. Wynagrodzenie to zostaje z reguły obrócone na rzecz majątku wspólnego, a to również przemawiałoby za dopuszczalnością dochodzenia takiego odszkodowania z majątku wspólnego.

<sup>31</sup> Podobnie Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 6 VII 1954 r., I. CR. 1175/54, OSN 1955, poz. 577; J. S. Piątkowski, op. cit., s. 136—137, oraz S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 168—169.

<sup>32</sup> J. S. Piątkowski, op. cit., s. 136.

<sup>33</sup> Dokonał tego J. S. Piątkowski (op. cit., s. 136—137) powołując się na zasady współżycia społecznego.

być traktowane wierzytelności skarbu państwa, dotyczące majątku odrębnego małżonka a obejmujące podatki i inne świadczenia publiczne. Interes państwa wymaga, ażeby wierzytelności małżonka wynikające z aktów administracyjnych mogły być także dochodzone z majątku wspólnego. Nie powinna być przedmiotem kontrowersji teza, że skarb państwa ma prawo do zaspokojenia swej należności z przychodów osiągniętych przez małżonka zobowiązanego z majątku odrębnego. Zresztą oczywiste wydaje się, że każdy z wierzycieli majątku odrębnego ma prawo żądać zaspokojenia swej należności z przychodów, jakie uzyskuje małżonek z majątku odrębnego, mimo iż przychody takie zaliczane są do majątku wspólnego. W skład majątku wspólnego wchodzi bowiem jedynie te wartości przychodowe, które pozostają w majątku odrębnym po pokryciu potrzeb związanych z utrzymaniem, zachowaniem i prawidłowym rozwojem gospodarczym majątku odrębnego. Za przedstawioną tezę przemawia wzgląd na skuteczność egzekucji roszczeń. W praktyce bowiem łatwiejsze okazuje się zaspokojenie wierzytelności właśnie z dochodów majątku niż z samej jego substancji. Przyjęcie odmiennej zasady mogłoby prowadzić do celowego przesuwania wartości przychodu na rzecz majątku wspólnego pod różnymi pozorami. Przed przyjęciem omawianego rozwiązania zagadnienia nie powinna powstrzymywać obawa, iż w istocie wierzyciel takiego małżonka może prowadzić egzekucję z przedmiotów należących z ustawy do majątku wspólnego.

3. Osobny problem to sprawa przedmiotu zaspokojenia. Interesuje nas bowiem to, z jakich przedmiotów wierzyciel może żądać zaspokojenia swej należności powstałej przed dojściem do skutku wspólności ustawowej lub dotyczącej majątku odrębnego. Odwołajmy się do regulacji ustawowej. Wynika z niej, że w takich wypadkach wierzyciel może żądać zaspokojenia z przedmiotów majątku odrębnego dłużnika, z przychodów osiągniętych z tego majątku oraz z niektórych składników majątku wspólnego. Wśród tych ostatnich zostały wymienione: a) wynagrodzenie za pracę lub za inne usługi świadczone osobiście przez małżonka oraz b) korzyści uzyskane przez małżonka z praw autorskich twórcy, praw twórcy wynalazku, wzoru lub projektu racjonalizatorskiego. Dodajmy przy okazji, że wynagrodzenie za pracę i za inne usługi świadczone osobiście przez małżonka, zostały przez prawodawcę *expressis verbis* zaliczone do majątku wspólnego (art. 32 § 2 pkt 1 k.r. i op.)<sup>34</sup>. Skoro legislator obok tych Składników wymienił (art. 41 § 2 k.r. i op.) także korzyści uzyskane przez małżonka z praw autorskich, praw twórcy wynalazku, wzoru i projektu racjonalizatorskiego, to istnieją logiczne podstawy do uznania, że wartości majątkowe osiągnięte z tych praw zostały *implicite* za-

<sup>34</sup> Słusznie mówi się w nowym kodeksie o wynagrodzeniu, za pracę, a nie o uposażeniu, którym to terminem posłużono się w art. 23 § 2 k.r. z 1950 r.

liczone do majątku wspólnego. Gdyby nie potraktowano tak sprawy, to zbędne, a nawet nielogiczne, byłoby specyfikowanie poszczególnych składników majątku odrębnego obok stwierdzenia generalnego, że omawiane wierzytelności (mogą być dochodzone wyłącznie z majątku odrębnego dłużnika. Z ustawowego ujęcia wynika więc, że zakres rzeczowy odpowiedzialności małżonków z tytułu zobowiązań (powstałych przed dojściem do skutku wspólności ustawowej oraz dotyczących majątku odrębnego każdego z nich ma charakter niejako mieszany<sup>35</sup>. Małżonek odpowiada wszak za takie długi całym swym majątkiem odrębnym oraz niektórymi składnikami majątku wspólnego. Okoliczność ta ma istotne znaczenie praktyczne. Wymagała dlatego odpowiedniego uwypuklenia,

W kodeksie rodzinnym i opiekuńczym pominięta została taka sytuacja, w której małżonek mógłby ponosić odpowiedzialność za określony dług tylko z majątku odrębnego na tej podstawie, że zawarłby ze swym wierzycielem umowę o takiej treści. Małżonkowie nie mogą wprawdzie zmienić między sobą zasad odpowiedzialności zawartych w art. 41 k.r. i op. Wydaje się jednak, że małżonek mógłby umówić się z wierzycielem, że będzie odpowiadał w zakresie rzeczowym za dany dług tylko majątkiem odrębnym<sup>36</sup>, jeżeli taka umowa zasługiwałaby na uznanie za ważną.

#### IV. SOLIDARNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ MAŁŻONKÓW

1. Małżonkowie ponoszą odpowiedzialność solidarną ustanowioną mocą ustawy (art. 30 § 1 k.r. i op.). Odpowiedzialność ta obejmuje zobowiązania zaciągane przez każdego z małżonków w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. Do spraw takich niewątpliwie należy: dokonywanie zakupów środków żywnościowych, odzieży i przedmiotów zwykłego urządzenia domowego, pokrywanie kosztów drobnych napraw mieszkania, regulowanie czynszu najmu wspólnego mieszkania i świadczeń związanych z nim, leczenie małżonka lub innego członka rodziny, regulowanie wydatków związanych z nauką małżonka lub wspólnych dzieci<sup>37</sup>. Art. 30 k.r. i op. nie odnosi się natomiast do zobowiązań zaciąganych przez małżonków w związku z zaspokajaniem potrzeb innych krewnych czy powinowatych i to nawet wtedy, gdy łączy to się ze wspólnym zamieszkiwaniem. Przekonująco brzmi jednak zapatrywanie, że zasada ta nie powinna dotyczyć zobowiązań z tytułu

<sup>35</sup> Podobnie S. Szer, op. cit., s. 124, oraz S. Breyer i S. Gross op. cit., s. 169.

<sup>36</sup> Taką sytuację przewidywał *expressis verbis* art. 247 projektu k.c. z 1948 r. oraz art. 46 § 2 pkt 1 prawa małżeńskiego majątkowego z 1946 r., dotyczący ustroju ogólnej wspólności majątkowej.

<sup>37</sup> Podobnie Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 29 X 1955 r., II. CR, 633/54, OSN 1956, poz. 102 oraz S. Szer, op. cit., s. 92.

wyżywienia tych osób<sup>38</sup>. Dodałbym tylko, że ten wyjątek powinien mieć zastosowanie w każdym przypadku oraz że celowe byłoby lansowanie powyższej tezy także co do zobowiązań powstających w związku z zaopatrywaniem tych osób w ubiór.

Poświęćmy choć krótką uwagę pewnej zmianie, jaka została wprowadzona ostatnio w tej mierze. Do czasu wejścia w życie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązywała norma, że 'Solidarna odpowiedzialność małżonków zachodzi w zwykłych sprawach rodziny (art. 20 § 1 k.r. z 1950 r.)'<sup>39</sup>. Pomiędzy zakresami tych dwóch pojęć zachodzi jednak pewna różnica. Znaczenie określenia „zwykłe sprawy rodziny” jest szersze, niż (pojęcia „zwykłe potrzeby rodziny” zwłaszcza gdy dodaje się, że chodzi jedynie o zaspokajanie takich potrzeb<sup>40</sup>. Tego rodzaju zwężenie zakresu solidarnej odpowiedzialności małżonków nie wydaje się usprawiedliwione. Zasady obrotu gospodarczego wymagają, ażeby ta odpowiedzialność małżonków posiadała nieco szersze ramy. Ostatnia teza może w każdym razie odnosić się z pełnym powodzeniem do małżonków pozostających we wspólności ustawowej.

Solidarna odpowiedzialność małżonków w powyższym zakresie istnieje niezależnie od tego, czy małżonkowie pozostają we wspólności ustawowej, czy też swe stosunki majątkowe poddali ustrojowi rozdzielności majątkowej<sup>41</sup>. Dlatego też bez wpływu na tę solidarność pozostaje fakt zniesienia czy wyłączenia wspólności ustawowej. Odpowiedzialności takiej nie wzruszają stany wywołane: niespełnianiem przez jednego z małżonków ciężącego na nim obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 28 k.r. i op.) oraz niemożliwością osobistego występowania małżonka w sprawach zwykłego zarządu z powodu przemijającej przeszkody (art. 29 k.r. i op.). Nie likwiduje jej również fakt pozbawienia małżonka prawa do zarządu majątkiem wspólnym oraz prawa wyrażania zgody na dokonywanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu (art. 40 k.r. i op.)<sup>42</sup>. Solidarność odpowiedzialności obojga małżonków utrzymuje się także w okresie separacji faktycznej. Przesłanką istnienia tej solidarności nie jest bowiem utrzymywanie przez małżonków wspólności pożycia<sup>43</sup>. Mimo zerwania wspólnego pożycia, małżonkowie nadal odpowiadają solidarnie zarówno za zadłu-

<sup>38</sup> S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 98.

<sup>39</sup> Art. 16 pr. małż. z 1945 r. przewidywał solidarną odpowiedzialność małżonków za zobowiązania zaciągnięte w zwyczajnych sprawach wspólnego gospodarstwa i wychowania dzieci.

<sup>40</sup> Dlatego moim zdaniem, nie można przyłączyć się do poglądu odmiennego (por. S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 96).

<sup>41</sup> Tak samo S. Breyer, op. cit., s. 27; S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 98, oraz S. Szer, op. cit., s. 93.

<sup>42</sup> Podobnie S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 162 i 164.

<sup>43</sup> Odmienne S. Szer, op. cit., s. 93 oraz S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 98.

żeńią, które powstały w czasie utrzymywania wspólności pożycia, jak i za długi powstałe w wyniku działania jednego z małżonków po zerwaniu wspólnego pożycia. Wydaje się, że przeciwnego poglądu nie można uznać za słuszny. Gdyby bowiem prawodawcy przyświecała odmienna intencja, to niewątpliwie dałby temu wyraz w odpowiedniej redakcji norm prawnych. Zresztą wolno sądzić, że nie było w ogóle po temu powodu. Niepodobna byłoby usprawiedliwić rozwiązania, aby małżonek, który opuścił swego współmałżonka pozostawiając przy nim wspólne dzieci, miał korzystać z dobrodziejstwa nieponoszenia solidarnej odpowiedzialności za długi małżonka utrzymującego dzieci, zaciągnięte właśnie dla ich dobra<sup>44</sup>. Inne uregulowanie pozostawałoby w kolizji z poczuciem sprawiedliwości. Nie można negować, że w okresie separacji faktycznej małżonek może zaciągać takie długi w sposób złośliwy i celowo szkodzący współmałżonkowi. Przeciwdziałać temu można jednak poprzez zgłoszenie do sądu żądania orzeczenia, iż za zaciągane przez współmałżonka długi w sprawach zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny ponosi odpowiedzialność tylko tamten małżonek (art. 30 § 2 k.r. i op.).

Małżonkowie odpowiadają za długi solidarne całym majątkiem wspólnym oraz swymi majątkami odrębnymi. W razie podzielności świadczenia wierzyciel może dochodzić swej należności: a) z majątku wspólnego — w całości, b) z majątku odrębnego jednego lub drugiego z małżonków — w całości, c) z majątków odrębnych obojga małżonków — po (połowie oraz d) po części z majątku wspólnego i z majątku odrębnego każdego z małżonków.

W zakresie zaciągania zobowiązań w sprawach zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny może dochodzić do różnych nieprawidłowości, przeto ustanowiona została możliwość orzeczenia przez sąd, iż za tego rodzaju zobowiązania ponosi odpowiedzialność tylko ten małżonek, który spowodował powstanie tych zadłużeń (art. 30 § 2 k.r. i op.). Z żądaniem takim może wystąpić jedynie jego współmałżonek. Orzeczenie sądu może być uchylone w razie zmiany okoliczności. Wspomniane wyłączenie solidarnej odpowiedzialności skuteczne jest względem osób trzecich tylko wówczas, gdy było im wiadome w chwili powstania zadłużenia, co musi wykazać małżonek powołujący się na wyłączenie (art. 30 § 3 k.r. i op.). Wyłączenie tej odpowiedzialności może nastąpić jedynie z ważnych powodów. Takimi powodami mogą przykładowo być: zerwanie wspólnego pożycia, Skłonność małżonka do trwonienia majątku, niepodjęcie bez dostatecznych po temu racji pracy zarobkowej, oddawanie się nałogowi pijaństwa. Mimo wyłączenia solidarnej odpowiedzialności wierzyciel może żądać zaspokojenia swej należności zarówno

<sup>44</sup> S. Breyer i S. Gross (op. oit., s. 98) zajęli stanowisko aprobujące tylko co do takiej sytuacji.

z majątku odrębnego dłużnika, jak i majątku wspólnego. Nie może on jedynie dochodzić swych praw z majątku odrębnego małżonka dłużnika<sup>45</sup>.

Z przyjętej w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym zasady solidarnej odpowiedzialności małżonków za długi (powstałe w sprawach związanych z zaspokajaniem zwykłych potrzeb rodziny wynika, że w tymże zakresie małżonkowie są również solidarnymi wierzycielami<sup>46</sup>. Kodeks nie stawia jednakże do dyspozycji małżonków możliwości wyłączenia solidarności w drodze umowy<sup>47</sup>.

Już pobieżna lektura ujawnia znaczną niedokładność redakcji normy art. 30 § 2 k.r. i op. Bez szczegółowej analizy interpretacyjnej można by odnieść wrażenie, że chodzi o skuteczność *ex post*. Mowa bowiem tylko o zobowiązaniach, które dany małżonek już zaciągnął. Dopiero przepis art. 30 § 3 k.r. i op. pozwala na wysnucie wniosku, że wyłączenie solidarnej odpowiedzialności musi poprzedzać powstanie zobowiązania i że niezbędne jest powzięcie wiadomości przez wierzyciela o istnieniu wyłączenia w chwili powstania jego wierzytelności<sup>48</sup>. Pierwotne ujęcie zagadnienia bardziej przejrzyste zabezpieczało interesy małżonka zagrożonego (art. 20 § 2 k.r. z 1950 r.).

Celowo pominięto dotąd kwestię zakresu solidarnej odpowiedzialności małżonków. Przyczyną tego jest okoliczność, że dokonane w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym unormowanie tej dziedziny nie wydaje się trafne. Przyjęto wszelako, że solidarna odpowiedzialność *ex lege* zachodzi jedynie w sprawach związanych z zaspokajaniem zwykłych potrzeb rodziny. Takie sformułowanie, jak wspomniano, stanowi właściwie recesję w stosunku do stanu prawnego sprzed 31 XII 1964 r. Tymczasem sprawa solidarnej odpowiedzialności małżonków wymagała — moim zdaniem — rozwiązania sięgającego nieco dalej. Przekonanie to odnosi się w każdym razie do małżonków pozostających w ustroju wspólności ustawowej. Solidarna odpowiedzialność takich małżonków powinna występować *ex lege* we wszystkich sprawach należących do sfery zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Nie ma wszak uzasadnionych powodów dwojakiego traktowania czynności objętych zakresem zwykłego zarządu. Nie wydaje się naturalne, ażeby małżonkowie w wyniku niektórych czynności tego zakresu ponosili odpowiedzialność solidarną, zaś z tytułu pozostałych, podobnych czynności powstawała odpowiedzialność syngularna.

Tym kapitalnym zagadnieniem zajął się już Sąd Najwyższy precy-

<sup>45</sup> Por. S. Szer, op. cit., s. 93 oraz S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 99.

<sup>46</sup> Tak samo S. Szer, op. cit., s. 114, oraz S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 97.

<sup>47</sup> Podobnie S. Breyer i S. Gross op. cit., s. 99.

<sup>48</sup> Por. S. Szer, op. cit., s. 93, oraz S. Breyer i S. Gross, przyp. 46.

zując podobne stanowisko<sup>49</sup>. Słusznie stwierdzono, że w razie zawarcia umowy odnoszącej się do majątku wspólnego przez jednego z małżonków działającego w granicach zwykłego zarządu, drugi z małżonków staje się stroną tej umowy oraz że z tytułu czynności dotyczących majątku wspólnego małżonkowie ponoszą odpowiedzialność także majątkami odrębnymi. Byłoby nieuzasadnione, ażeby małżonek osiągał korzyści z działania współmałżonka, a nie ponosił za 'to ciężaru współodpowiedzialności. Gdyby małżonek podejmujący czynność działał lekomyślnie lub wykazywał złą wolę, to współmałżonek mógłby skorzystać z prawa do żądania wyłączenia odpowiedzialności solidarnej lub zniesienia wspólności ustawowej. Podobna sytuacja pojawia się między współwłaścicielami prawa cywilnego (art. 209 k.c. oraz art. 88 pr. rzecz. z 1946 r.). Spoistość podmiotów wspólności ustawowej jest jeszcze większa. Dalej też sięgają w niej zasady zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Skoro o odpowiedzialności solidarnej w sprawach zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny miałyby decydować wyłącznie interes wierzycieli, to takąż sama przesłanka przemawiałaby za ustanowieniem solidarności w pozostałych sprawach zwykłego zarządu, wszak niemal wszystkie czynności tego zakresu służą zaspokajaniu bieżących podstawowych potrzeb osobistych i majątkowych małżonków i członków ich rodziny. Wydaje się, iż zbędne byłoby uwarunkowanie tej odpowiedzialności przesłanką dokonania przez małżonka czynności zwykłego zarządu za zgodą współmałżonka lub co najmniej zgodnie z jego wolą<sup>50</sup>. W omawianych granicach małżonkowie powinni występować także jako wierzyciele solidarni<sup>51</sup>. Gdy na przykład jeden z małżonków udzieli pożyczki z majątku wspólnego, to niepodobna odmawiać prawa do jej dochodzenia drugiemu małżonkowi<sup>52</sup>.

Nasuwa się w końcu pytanie, jaki tryb postępowania właściwy jest dla wyłączenia odpowiedzialności solidarnej małżonków, o którym mowa w art. 30 § 2 k.r. i op. Jako uzasadniony należy ocenić pogląd<sup>53</sup>, iż tego rodzaju orzeczenie (w formie postanowienia) może być przez sąd wydane w postępowaniu nieprocesowym.

<sup>49</sup> W uchwale z dnia 9—23 VI 1958 r., I. CO. 10/58, OSPiKA 1969, poz. 247, OSN 1959, poz. 2, Państwo i Prawo 1959, z. 2, s. 377—382; Nowe Prawo 1959, z. 4, s. 486—492. Stanowisko to poparł A. Stelmachowski w głosie do tejże uchwały (OSPIKA 1959, s. 515—517). Poglądu tego nie podzielali J. S. Piątowski w głosie (OSPIKA 1959, s. 510—515); tenże, *Wspólny majątek małżonków w kodeksie rodzinnym*, Państwo i Prawo 1953, z. 4, s. 567; S. Szer w głosie (Państwo i Prawo 1959, z. 2, s. 382—387) i T. Rowiński także w głosie (Państwo i Prawo, 1960, z. 2, s. 366—371).

<sup>50</sup> Co postulował T. Rowiński — por. przyp. 49.

<sup>51</sup> Podobnie Sąd Najwyższy w cyt. uchwale z 9—123 VI 1958 r. Zauważono w niej, iż w przeciwnym razie miałyby się do czynienia z sui generis poręczeniem,

<sup>52</sup> Podobnie ostatnio S. Breyer i S. Gross, op. cit., s. 143—145.

<sup>53</sup> S. Breyera i S. Grossa, op. cit., s. 99—100.

2. Omawiając solidarną odpowiedzialność małżonków wynikającą z ustawy, trzeba nadto wspomnieć, że podstawą takiej ich odpowiedzialności może być również czynność prawna (art. 369 k.c.) podjęta w sprawach innych niż wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. Małżonkowie mają bowiem prawo do zawierania z osobami trzecimi wszelkich umów obligacyjnych i w umowach tych przyjmować odpowiedzialność solidarną. Jeżeli są to czynności dotyczące majątku wspólnego, to małżonkowie odpowiadają względem wierzycieli solidarnie całym, majątkiem wspólnym i swymi majątkami odrębnymi. W razie podzielności świadczenia wierzyciele mogą dochodzić takiej należności w sposób podobny jak w przypadku istnienia solidarności *ex lege*. Można wyobrazić sobie także odpowiedzialność solidarną *ex contractu*, odnoszącą się tylko do majątków odrębnych obojga małżonków, np. wtenczas, gdy jeden z małżonków zawarł umowę dotyczącą wyłącznie swego majątku odrębnego, a drugi z małżonków przystępując do tej umowy jako dłużnik solidarny odnosi korzyści także tylko w stosunku do majątku odrębnego.

3. Solidarność odpowiedzialności obojga małżonków może wreszcie dyktować przepis art. 441 § 1 k.c. w przypadku, gdy małżonkowie dopuszczają się czynu niedozwolonego wspólnym działaniem. W takiej sytuacji odpowiadają oni majątkiem wspólnym i majątkami odrębnymi. Powiedzieliśmy już, że wierzytelności z tytułu czynów niedozwolonych małżonków mogą być dochodzone z obu majątków: wspólnego i odrębnego. Małżonkowie mogą oprócz tego odpowiadać solidarnie (majątkiem wspólnym i majątkami odrębnymi) za długi odparte na zasadzie ryzyka, jeżeli jest połączone z przedmiotem objętym wspólnością ustawową.

#### V. ODPOWIEDZIALNOŚĆ MAŁŻONKÓW W RAZIE ZMIANY ZAKRESU WSPÓLNOŚCI USTAWOWEJ

Obecne polskie prawo rodzinne przewiduje możliwość dokonywania zmian zakresu wspólności ustawowej. Powstaje przeto kwestia, jakie odzwierciedlenie powinien mieć ten fakt w dziedzinie odpowiedzialności małżonków za swe długi. Umowna zmiana zakresu wspólności w zasadzie nie powinna wpływać ujemnie na sytuację prawą wierzycieli małżonków. Zawarcie umowy o ograniczeniu zakresu wspólności ustawowej nie wymaga szczegółowego omówienia. Interesy wierzycieli nie doznają bowiem w takich przypadkach znaczniejszych uszczupień. Pewne znaczenie może mieć taka umowa dla wierzyciela jednego z małżonków, który korzysta z uprawnień wynikających z art. 41 § 1 k.r. i op. Przed zawarciem umowy wierzyciel ten mógł dochodzić swej należności z majątku odrębnego oraz z majątku wspólnego o poprzedniej masie. Z chwilą dokonania umowy ulega zmniejszeniu zakres przedmiotów majątku wspól-

nego na rzecz majątku odrębnego współmałżonka dłużnika, w stosunku do którego wierzyciel nie może prowadzić czynności egzekucyjnych.

Inaczej jednak rzecz się ma w razie zawarcia przez małżonków umowy o rozszerzeniu zakresu wspólności ustawowej. Skutek tej umowy jest taki, że określone przedmioty majątku odrębnego małżonka (małżonków) zostają wyłączone z tegoż majątku, a zaliczone w skład majątku wspólnego. Mimo istnienia takiej umowy utrzymuje swą moc przepis art. 41 § 1 k.r. i op. W dalszym ciągu więc każdy z wierzycieli jednego z małżonków może żądać zaspokojenia z majątku objętego wspólnością rozszerzoną. Nie traci też swego istotnego znaczenia regulacja wypływająca z normy art. 41 § 2 k.r. i op., chociaż do pewnej formalnej modyfikacji może dojść wtenczas, gdy małżonkowie włączą umownie do majątków odrębnych wynagrodzenia za pracę i inne usługi świadczone osobiście oraz korzyści uzyskiwane z praw autorskich, praw twórców wynalazków, wzorów lub projektów racjonalizatorskich<sup>54</sup>. Takie przysunięcia majątkowe pogarszają w sposób wyraźny położenie prawne wierzycieli majątku odrębnego. Ograniczeniu ulega bowiem wówczas zakres przedmiotów majątkowych, z których tacy wierzyciele mogą żądać zaspokojenia należności. Godzi się jednak podkreślić, że pogorszeniu ulega położenie nie tylko tych wierzycieli, których pretensje powstały przed dojściem do skutku wspólności ustawowej, ale i takich, których roszczenia dotyczą majątku odrębnego, chociaż pojawiły się już po powstaniu wspólności.

Ustawodawca w pewnym stopniu przeciwdziała osłabieniu praw tych wierzycieli (art. 50 pkt 1 k.r. i op.). Rzecz jednak w tym, że to przeciwdziałanie wydaje się wysoce niedoskonałe. Legislator postanowił jedynie, że w razie zawarcia przez małżonków umowy o rozszerzeniu zakresu wspólności ustawowej, wierzyciel jednego z małżonków może żądać zaspokojenia z majątku wspólnego również wtedy, gdy jego wierzycielność powstała przed zawarciem przez dłużnika związku małżeńskiego. Norma taka, niestety, nie uwzględnia całokształtu sytuacji, jaka pojawia się na tle przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Po zawarciu umowy wierzyciel jednego z małżonków, któremu przysługiwało uprawnienie z art. 41 § 1 k.r. i op., może dochodzić swych roszczeń również z przedmiotów majątku odrębnego małżonka dłużnika, włączonych na mocy umowy do majątku wspólnego. Obecne unormowanie nie odnosi się do wierzycieli, których roszczenia powstały już po zawarciu przez dłużnika związku małżeńskiego, lecz przed powołaniem do bytu wspólności ustawowej, ani też do tych wierzycieli, których pretensje powstały wprawdzie w czasie trwania wspólności ustawowej, ale dotyczą wyłącznie majątku odrębnego dłużnika. Tymczasem ta grupa wierzycieli ma taki sam interes w tym, ażeby móc żądać zaspokojenia

<sup>54</sup> S. Szer, op. cit., s. 136.

także z majątku wspólnego w przypadku, gdy małżonkowie zawrą umowę o rozszerzeniu wspólności już po powstaniu wierzytelności. Prawa obu grup wierzycieli powinny *expressis verbis* doznawać zabezpieczenia w jednakowych rozmiarach. Uciekanie się do skargi pauliańskiej nie zawsze może okazać się skuteczne. Skorzystanie z niej prawo uzależnia zresztą od szeregu przesłanek.

Dodajmy, iż *de lege lata* zaspokojenia z majątku odrębnego może żądać wierzyciel, którego należność powstała przed dojściem do skutku wspólności ustawowej lub dotyczy tylko majątku odrębnego. W pierwszym przypadku zupełnie obojętna jest kwestia, czy wierzytelność powstała przed zawarciem przez dłużnika małżeństwa, czy już w czasie jego trwania. Kryterium to jest obecnie całkowicie inne. Stanowi je powstanie wspólności ustawowej. Nie było więc przyczyn wprowadzania nic nie znaczącego kryterium zawarcia małżeństwa. Pominięto przy tym okoliczność, że wspólność może pojawiać się w już istniejącym małżeństwie w rezultacie umowy majątkowej<sup>55</sup>. Kiedy zaś używa się określenia „wierzyciel jednego z małżonków”, to ma się przede wszystkim na myśli wierzyciela, który może żądać zaspokojenia także z majątku wspólnego, a to odpowiada sytuacji, o której mowa w art. 41 § 1, a nie w art. 41 § 2 k.r. i op. Ścisłość terminologiczna wydaje się tu niezbędna, gdyż w grę wchodzi dwa zupełnie odmienne stany prawne.

Kilka jeszcze słów o skuteczności umowy o zmianie zakresu wspólności ustawowej względem wierzycieli małżonków. Z dyspozycji art. 47 § 2 k.r. i op. wynika, iż wchodzi ona w rachubę tylko wówczas i w<sup>7</sup> takim zakresie, kiedy i na ile zawarcie umowy znane było wierzycielowi. Małżonkowie mogą powoływać się względem osób trzecich na zawartą umowę tylko wtedy, gdy spełnione zostały dwa wymogi: a) zawarcie umowy przed powstaniem wierzytelności osoby trzeciej oraz b) powzięcie wiadomości przez tę osobę o istnieniu umowy nastąpiło najpóźniej w chwili powstania wierzytelności<sup>56</sup>. Kodeks nie wymaga kwalifikowanej formy powzięcia tego rodzaju wiadomości przez wierzyciela. W grę wchodzi więc każda życiowo usprawiedliwiona forma<sup>57</sup>.

Chociaż marginalnie warto zapewne zamieścić wzmiankę o tym, że akceptacja treści normy art. 47 § 2 k.r. i op. nie odbywa się bez pewnego oporu psychicznego, zwłaszcza jeśli chodzi o wyłączenie wspólności majątkowej. Ustrój rozdzielności majątkowej (jaki powstaje z chwilą wyłączenia wspólności) jest wszelako dość rezlegle uznanym systemem prawno-majątkowym między małżonkami, dlategoż by więc zdarzenie to miało wiązać wierzycieli tylko wówczas, gdy było im znane co najmniej w chwili powstania wierzytelności. Spójrzmy na za-

<sup>55</sup> Por. uwagi S. Breyera i S. Grossa, op. cit., s. 165 i 200, a nadto S. Grossa, op. cit., s. 1387.

<sup>56</sup> S. Szer, op. cit., 134—135.

<sup>57</sup> Por. przyp. 56.

gadnienie z praktycznego punktu widzenia: przecież niezależnie od tego, czy wierzyciel wiedział czy nie o wyłączeniu wspólności, będzie mógł egzekwować swą należność (której dotyczyłby art. 41 § 1 k.r. i op.) jedynie z przedmiotów majątkowych stanowiących substrat prawa własności dłużnika. Majątku wspólnego w takim małżeństwie może w ogóle nie być. Małżonek dłużnika nie może ponosić żadnej odpowiedzialności przedmiotami swego majątku.

Z przedstawioną problematyką wiąże się sprawa odpowiedzialności nabywców majątku objętego wspólnością ustawową oraz odrębnych majątków małżonków. Łączy się ona jednakże z odrębnym zagadnieniem odpowiedzialności nabywcy w ogóle. Odpowiedzialność małżonków pozostających w ustroju rozdzielności majątkowej stanowi tematykę mniej złożoną. Uogólniając można powiedzieć, że każdy z małżonków odpowiada za swe długi całym swym majątkiem. Odpowiedzialność solidarna zachodzi jedynie w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny oraz w zakresie długów powstałych w rezultacie czynności prawnych lub z tytułu czynów niedozwolonych spowodowanych wspólnym działaniem małżonków.

## RESPONSABILITÉ DE DETTES DES ÉPOUX AU TEMPS DE LEUR COMMUNAUTÉ LÉGALE

### R e s u m e

Nous avons à faire au problème de la responsabilité de dettes des époux dans les situations suivantes: 1) quand la dette fut contractée par le conjoint durant la période de la communauté légale des époux et ne concerne pas exclusivement son bien particulier, et en plus n'est pas solidaire en vigueur des dispositions du droit familial ou du code civil (les ainsi nommées dettes ordinaires), 2) quand la dette fut contractée déjà avant l'institution de la communauté des biens ou bien l'obligation concerne exclusivement la propriété d'un des conjoints (les ainsi nommées dettes personnelles) 3) quand l'obligation est le résultat de dettes contractées par le conjoint dans des affaires concernant la satisfaction de besoins ordinaires de la famille (responsabilité solidaire ex lege), 4) si l'obligation pris son origine quand les époux contractèrent solidairement des dettes dans des affaires autres que celles qui sont tenues de satisfaire les besoins ordinaires de la famille (responsabilité solidaire ex contractu) ou bien si les époux s'endettaient solidairement par suite d'un acte illicite commis en commun (responsabilité solidaire ex delicto).

Les dettes ordinaires entraînent pour l'époux une obligation envers le créancier concernant non seulement son bien particulier ainsi que la rémunération pour son travail et d'autres services prêtés, tous (profits provenant des droits d'auteurs, d'inventeur, de créateur de modèles ou projets rationalisateurs, mais également tous les biens communs. Le créancier disposant d'un titre d'exécution concernant l'un des conjoints, peut à ce titre mener la procédure d'exécution par rapport aux objets formant la propriété commune sans nécessairement ob-

tenir un titre d'exécution spécial concernant le conjoint du débiteur. Il n'a qu'à obtenir une clause l'autorisant à procéder contre le conjoint.

L'époux est responsable des dettes contractées de son propre chef dans les limites de son bien particulier ainsi que de la rémunération pour son travail et d'autres services personnellement prêtés, en plus de tous ses profits de droits d'auteur d'inventeur, de créateur de modèles ou projets rationalisateurs. Cette dette concerne exclusivement le bien particulier du débiteur, s'il existe entre cette dette et le bien particulier un lien juridique, économique ou réel. Non seulement les créances assurées sur ce bien à titre de droits réels restreints, mais aussi les créances à caractère personnel concernent le bien particulier. Le créancier a le droit d'exiger la satisfaction de sa créance sur le revenu de débiteur réalisé sur son bien particulier même s'il fait part du bien commun. La responsabilité réelle du débiteur de ses dettes particulières a un caractère mixte. Car le conjoint est responsable de ces dettes dans les limites de son bien particulier et certains éléments du bien commun.

Par titre d'obligations solidaires produites par des affaires concernant la satisfaction des besoins ordinaires de la famille, les conjoints sont responsables de leurs biens pris à part et du bien commun (également durant la période d'une séparation de fait). Pour causes graves la cours de justice peut décider, que uniquement l'un des époux, celui qui a contracté la dette, en sera responsable. Au cas d'obligations solidaires ex contractu les deux conjoints sont responsables non seulement dans les limites de leurs biens particuliers, mais du bien commun. Cette solidarité de responsabilité des époux est dictée par la disposition de l'art 441 § 1 du code civil au cas s'ils commettent conjointement un acte illicite. Dans cette situation les époux sont également responsables dans les limites de leur bien commun et de leurs biens particuliers.

Le droit familial polonais prévoit la possibilité d'une modification de la sphère de la communauté des biens par suite d'un accord. La conclusion d'un contrat limitant la sphère de la communauté des biens par suite d'un accord des époux ne cause pas de modifications essentielles dans la sphère de la responsabilité de dettes. Une sphère de la communauté des biens élargie par suite d'un contrat empire la situation légale des créanciers, dont les redevances prirent leur origine avant la création du fait de communauté des biens, ou qui concernent uniquement le bien particulier du débiteur. Par suite le créancier de l'un des conjoints, dont la redevance a son origine dans une période qui précède le contrat de mariage du débiteur, peut exiger sa satisfaction également en appui au bien commun entier.

Le contrat qui introduit un changement de la sphère de la communauté des biens est effectif par rapport aux créanciers des conjoints uniquement au cas, où la contractation de cet accord et son espèce fussent connus des créanciers au plus tard au moment de l'origine de la dette.